

3/2016

Warszawa, 11 lutego 2015 r.

**Pan Senator
Stanisław GOGACZ
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej
Senatu RP**

Stanisław Gogacz

Zmiany zaproponowane przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP porządkują ten zakres ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, który odnosi się do działań Senatu i organizacji pozarządowych na rzecz Polonii i Polaków za granicą.

Już w 2009 r. Fundacja SEMPER POLONIA przedstawiła Kancelariom Prezydenta i Premiera, ministerstwom m.in.: Spraw Zagranicznych, Edukacji, Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także sejmowej i senackiej komisji zajmującej się sprawami polonijnymi swoje stanowisko w sprawie działalności instytucji państwowych na rzecz Polonii i Polaków za granicą. W tym dokumencie napisaliśmy, że „W ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie z 24 kwietnia 2003 r. w art. 3, pkt. 5 znalazł się zapis, że „przepisów rozdziału 2 działu II nie stosuje się do realizacji zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą finansowanych ze środków budżetu państwa w części, której dysponentem jest Szef Kancelarii Senatu”. Wydaje się, że w ustawie powinien znaleźć się odpowiedni zapis o opiece Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą i jego specyfice, bowiem jest to ważne z punktu widzenia organizacji pozarządowych i innych podmiotów podejmujących się działalności na rzecz społeczności polonijnej.”.

Zmiany zaproponowane w przedmiotowej ustawie przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP w pełni akceptujemy i sądzimy, że przyczynią się one do wzmocnienia roli Senatu w sprawowaniu opieki nad społecznością polonijną w świecie. Jednocześnie pozwalamy sobie zaproponować, aby w art. 4d, w pkt. 3 znalazł się jednoznaczny zapis o „powierzeniu wykonywania zadań publicznych, wraz z udzieleniem dotacji na finansowanie ich realizacji”.

Marek Hauszold
**PREZES
ZARZĄDU FUNDACJI**
Marek Hauszold

W załączeniu:

1. Działalność instytucji państwowych na rzecz Polonii i Polaków za granicą w ocenie Fundacji SEMPER POLONIA – dokument z 12 maja 2009 r.

Działalność instytucji państwowych na rzecz Polonii i Polaków za granicą w ocenie Fundacji SEMPER POLONIA

W „Raporcie o sytuacji Polonii i Polaków za granicą”, wydanym przez MSZ w 2009 r., nie znalazły się uwagi i propozycje Fundacji SEMPER POLONIA, które wskazywały ewentualne sposoby rozwiązania niektórych problemów przez instytucje państwowe działające na rzecz naszych rodaków zamieszkałych w różnych krajach świata. Większość zawartych w nim uwag i propozycji jest nadal aktualna.

1. Uwagi ogólne

W latach 2009 – 2011 w gestii Senatu RP znajdowała się większość spraw związanych z realizacją polityki Polski wobec Polonii i Polaków za granicą a Biuro Polonijne Kancelarii Senatu RP starało się koordynować większość działań programowych. Należy jednak stwierdzić, że 20 lat po polskiej transformacji ustrojowej nie wypracowaliśmy zasad transparentnej i jednolitej polityki państwowej wobec Polonii i Polaków za granicą.

W tych sprawach są dwa, a czasami trzy państwowe ośrodki decyzyjne: rządowy, parlamentarny i prezydencki. Ten pierwszy poprzez MSZ stara się koordynować działania różnych resortów na rzecz Polonii /komisja międzyresortowa pod kierownictwem wiceministra spraw zagranicznych/, ale na dobrą sprawę nie posiada pełnej wiedzy o wielu przedsięwzięciach podejmowanych przez Sejm i Senat, Kancelarię Prezydenta RP, instytucje samorządowe oraz organizacje pozarządowe.

Parlament, a przede wszystkim Senat, który od chwili swojego reaktywowania pełni rolę – chociaż nie jest to zapisane konstytucyjnie – opiekuna Polonii i Polaków za granicą, na szeroką skalę poprzez organizacje pozarządowe realizuje program wspierania i udzielania pomocy Polonii. Kancelaria Prezydenta RP podejmuje spektakularne przedsięwzięcia adresowane do środowisk polonijnych, które najczęściej są eksponowane w trakcie podróży zagranicznych Prezydenta w trakcie spotkań z Polonią.

Jeżeli jednak przyjrzeć się bliżej, to mimo wielu punktów zbieżnych trudno znaleźć - poza ogólnikowymi hasłami - spójne elementy polityki państwa wobec polskiej diaspory. Najlepszym przykładem są nie milknące dyskusje na temat Karty Polaka, która miast integrować Polonię w świecie przyczyniła się do głębokich podziałów.

W ostatnich latach, w r. 2002 i w r. 2007 powstały dwa rządowe programy współpracy z Polonią i Polakami za granicą. Lektura obu tych dokumentów przynosi wiele słusznych tez, planów i projektów. Szkoda jednak, że tym dokumentom, które powstały w dobrej wierze, nie towarzyszy konsekwencja w postaci okresowych raportów, co z tych programów udało się zrealizować, jakie są zagrożenia i gdzie należy je zmodyfikować.

Może warto byłoby w pracy nad obecnym raportem pokusić się o przedstawienie sytuacji Polonii w 2009 r. w różnych krajach i na tej podstawie rozpocząć szeroką dyskusję na temat tego, co należało by zrobić w przyszłości, by relacje Macierz – Polonia i odwrotnie dobrze służyły polskiej racji stanu.

Poniżej – w imieniu Fundacji SEMPER POLONIA - przedstawię kilka propozycji uporządkowania niektórych spraw, które mogą przyczynić się do bardziej efektywnych działań wszystkich zainteresowanych podmiotów rządowych, samorządowych i pozarządowych na rzecz Polonii i Polaków w świecie.

2. Wprowadzenie zmian w ustawie o działalności pożytku publicznego

i wolontariacie

W ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie z 24 kwietnia 2003 r. w art. 3, pkt. 5 znalazł się zapis, że „przepisów rozdziału 2 działu II nie stosuje się do realizacji zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą finansowanych ze środków budżetu państwa w części, której dysponentem jest Szef Kancelarii Senatu”. Wydaje się, że w ustawie powinien znaleźć się odpowiedni zapis o opiece Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą i jego specyfice, bowiem jest to ważne z punktu widzenia organizacji pozarządowych i innych podmiotów podejmujących się działalności na rzecz społeczności polonijnej.

3. Koordynacja w zakresie szkolnictwo polonijnego, oświaty i kultury

„Niesienie kaganaka oświaty” a przede wszystkim działania na rzecz rozwoju szkolnictwa, poszerzenia znajomości języka i kultury polskiej wśród Polonii są najlepszym przykładem braku koordynacji różnych podmiotów. Wydaje się, że m.in.:

- należałoby stworzyć centralny bank danych o stanie, zakresie edukacyjnym oraz wyposażeniu placówek i instytucji polonijnych oraz katedr i lektoratów języka polskiego w zagranicznych wyższych uczelniach, co dałoby oszczędności w wysokości ok. 30 proc. wydawanych do tej pory środków finansowych, bowiem instytucje te są dofinansowane co najmniej z kilku źródeł krajowych,
- jak najszybciej uruchomić naukę języka polskiego jako obcego przez Internet w kilku wersjach językowych, z możliwością samodzielnego przygotowania się do egzaminu z języka polskiego potwierdzonego certyfikacją,
- doprowadzić do specjalizacji organizacji pozarządowych uzupełniających działalność Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie pomocy dla młodzieży polonijnej podejmującej studia w Polsce bądź krajach swojego zamieszkania,
- rozszerzyć ofertę internetowej biblioteki narodowej o pozycje związane ze współczesną literaturą i filmem.

Zasygnalizowane problemy wymagają szczegółowego rozwinięcia, bowiem narzucone ramy raportu ograniczają uzasadnienia poszczególnych tez.

4. Kultura i dziedzictwo narodowe

Bez względu na szerokość geograficzną i sytuację materialną środowiska polonijne w świecie prezentują kraj swojego pochodzenia w oparciu o wzory pochodzące z XIX - wiecznej tradycji kolbergowskiej i „cepelii”. Warto zmieniać ten obraz, który rzuca się cieniem na osiągnięcia Polski i Polaków, poszerzać wiedzę różnych narodów o wkładzie Polaków w rozwój światowej cywilizacji i poprzez Polonię promować współczesne dokonania polskich artystów i twórców w różnych dziedzinach. Można to robić m.in. poprzez:

- większe wykorzystanie instytucji polskich i polonijnych działających za granicą, a także osób posiadających polskie korzenie do prowadzonych kampanii na rzecz Polski,
- zachęcanie organizacji polonijnych do aktywnych działań przybliżających współczesną polską kulturę w krajach zamieszkania poprzez organizowanie wystaw, imprez i happeningów z udziałem polskich artystów,

- zwiększenie zainteresowania Polską poprzez zachęcanie władz samorządowych, w których zamieszkują duże skupiska polonijne do zawierania partnerskich umów z polskimi miastami lub regionami,
- tworzenie poprzez Polonię klimatu do zainteresowania mediów zagranicznych osiągnięciami polskiej kultury i nauki.

5. Gospodarka i promocja Polski

Coraz liczniejsze grono osób w różnych krajach, w tym przedstawiciele Polonii, które są absolwentami polskich wyższych uczelni oraz młodzież polskiego pochodzenia, która korzystała lub korzysta z fundowanych przez polskie instytucje i organizacje stypendiów w trakcie studiów w krajach swojego zamieszkania to ogromna szansa promocji dla polskiej gospodarki i rozwoju wymiany handlowo-gospodarczej. Należy tylko stworzyć mechanizmy i procedury pozwalające na większe niż dotychczas wykorzystanie tej niemałej grupy w praktyce. Wymaga to m.in.:

- rozwoju stowarzyszeń lub fundacji grupujących Polonię i osoby zainteresowane Polską w różnych krajach oraz wspieranie ich działalności przez polskie placówki dyplomatyczno-konsularne,
- zwiększenie udziału polskich organizacji polonijnych, a przede wszystkim młodzieży polonijnej skupionej w klubach stypendystów SEMPER POLONIA w targach i imprezach gospodarczych, w których uczestniczą polskie firmy i instytucje,
- zainteresowanie młodzieży polonijnej polskim rynkiem pracy, a także pomoc w jej znalezieniu w krajach jej zamieszkania,
- pomoc w promocji polskich lub zagranicznych firm zainteresowanych wymianą handlowo-gospodarczą z Polską przez środowiska polonijne w krajach ich zamieszkania.

6. Organizacje polonijne

Po 1990 r. rozpoczął się proces odradzania i tworzenia nowych organizacji polonijnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Były to w większości działania oddolne, które prowadziły do skupiania się osób z polskim rodowodem w miastach i regionach, gdzie były większe środowiska polonijne. W niektórych państwach doszło z czasem do powstania jednej organizacji polonijnej, ale rzadko koordynuje ona to, co się dzieje w jej oddziałach. Generalnie ruch polonijny jest rozdrobniony, a poszczególne organizacje, czasami liczące po kilka osób, konkurują ze sobą przede wszystkim o pozyskanie jak największych funduszy pochodzących m.in. z Senatu RP oraz polskich instytucji i organizacji pozarządowych. Podobne zjawisko, chociaż na mniejszą skalę, można było zaobserwować w krajach Europy Zachodniej, ale także w świecie. W latach dziewięćdziesiątych, kiedy tematyka polskich przemian często była przedmiotem zainteresowania światowych i lokalnych mediów, uaktywniły się także organizacje polonijne, które istniały od dziesięcioleci oraz zaczęły zawiązywać się nowe, grupujące często osoby z tzw. młodej emigracji solidarnościowej. Wydaje się, że:

- należałoby pomyśleć o konieczności zrewidowania dotychczasowych zasad polityki państwa wobec organizacji polonijnych, a przede wszystkim praktyki ich wspierania i dofinansowywania,

- w oparciu o opinie placówek dyplomatyczno-konsularnych oraz organizacji pozarządowych pracujących na rzecz Polonii powinniśmy dokonać swego rodzaju audytu skuteczności pracy i rzeczywistych dokonań istniejących organizacji polonijnych,
- koniecznością jest wprowadzenie transparentnych reguł funkcjonowania oraz dofinansowywania organizacji polonijnych, by swoją działalność prowadziły w oparciu o przepisy prawne krajów, w których istnieją, a rozliczenia z polskimi organizacjami pozarządowymi, za pośrednictwem których otrzymują pieniądze, były prowadzone zgodnie z wymaganiami ustawy o finansach publicznych,
- organizacje polonijne winny egzekwować respektowanie przepisów dotyczących praw mniejszości w krajach swojego istnienia, a placówki dyplomatyczno-konsularne RP wspierać ich dążenia wyposażając je w wiedzę o polskich umowach bilateralnych i międzynarodowych.

Marek Hauszyld
Prezes Fundacji SEMPER POLONIA

Warszawa, 12 maja 2009 r.